Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Środa 17 marca 1937 r. | Nr. 76

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

STRAJK I USTAWA O ROZJEMSTWIE
TEMATEM OBRAD SEJMU

WARSZAWA, 16.3. (Tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu, zdaje się, że będzie posiedzeniem przedostatnim w obecnej sesji sejmowej. Na porządku dziennym obrad znalazło się więc kilkanaście projektów ustaw, które na gwałt trzeba załatwić.

Rządowy projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o komisjach rozjemczych referował poseł Gdula. Zwrócił on przede wszystkim uwagę na to, że ilość strajków w Polsce w ostatnich latach stale wzrasta. Tam, gdzie istnieje przymusowe rozjemstwo, jak np. na Górnym Śląsku, ilość strajków jest stosunkowo mniejsza. Obecnie projekt rządowy wprowadza do rozporządzenia Prezydenta 2 zmiany.

Ponieważ procedura powoływania nadzwyczajnych komisji przez Radę ministrów okazała się zbyt ciężką, zarówno przemysłowcy, jak i robotnicy nabrali przekonania, że lepiej będzie oddać tę sprawę w ręce ministra opieki społecznej, który i tak koncetruje u siebie całą politykę płac. To też nowela postanawia, że nie Rada ministrów lecz minister opieki społecznej powoływać będzie komisje rozjemcze.

Druga zmiana polega na tym że przed tym następowało przymusowe rozjemstwo, jeżeli zatarg zagrażał ogólno-państwowym interesom gospodarczym, a według projektu noweli, jeżeli zatarg nabiera charakteru, zagrażającego normalnemu biegowi życia gospodarczego lub spokojowi publicznemu. Ta zmiana stylizacji wywołała wśród świata pracy obawy, ażeby nie był w tym ukryty zamach na prawo walki w formie strajku.

Po przemówieniach posłów górnośląskich Przyklinga i Kopcia, których przemówienia nic nowego nie wniosły, poseł Madeyski postawił wniosek, aby utrzymać stylizację pierwotną ustępu o przymusowym rozjemstwie. W głosowaniu projekt noweli wraz z tą poprawką przyjęto, wraz w drugim i trzecim czytaniu.

O FINANSACH KOMUNALNYCH

Poseł Kaczkowski referował następnie rządowy projekt noweli do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Nieszczęśliwa ta ustawa była zmieniana 44 razy, z tego 22 razy zmniejszono źródła dochodów samorządowych. Chodzi teraz o dodanie samorządom nowych źródeł dochodu. Takim źródłem jest wprowadzenie dodatku do państwowego podatku dochodowego, co już miało miejsce w województwach zachodnich, a ostatnio zostało rozciągnięte na te 2 z powiatów centralnych, które włączono do województw poznańskiego i pomorskiego. Ten ważny krok upoważnia do rozciągnięcia prawa pobierania tego dodatku przez miasta i na reszcie terytorium R. P. Wydaje się, mówi sprawozdawca, że podatek ten nie będzie specjalnie obciążał warstw pracujących, a zatem w imię dobra ogólnego nie będą one przeciw niemu protestowały. Zaznaczyć należy, że projektowany dodatek do dochodów wzwyż 400 zł. wynosi 3 proc.

Dalsze nowe źródło dochodów otwiera się przez wprowadzenie zmiany podziału dodatku do podatku od spożycia, zużycia względnie produkcji, które miastom, zwłaszcza mniejszym, zapewnia znaczną podwyżkę wpływów.

Nowym jest również podatek od gruntów budowlanych, który nie ma charakteru fiskalnego, lecz jest instrumentem polityki budowlanej. Zadaniem jego jest przeciwdziałanie spekulacjami budowlanymi, wyrażającymi się w przetrzymywaniu placów niezabudowanych względnie zabudowanych niedostatecznie dla osiągnięcia zwyżki cen co utrudnia plany rozbudowy. Wprowadza się również nowy podział udziału miast w podatku dochodowym, który jest wyrównaniem krzywdy jaka się działa miastom, na których terenach pracują zakłady przemysłowe o centralach znajdujących się w innych miastach.

Poseł Długosz referował projekt ustawy o przyznaniu gminom uprawnienia do wycieru kominów. Projekt tej ustawy jak wiadomo, wywołał strajk kominiarzy na terenie całego kraju. W dyskusji poseł Snopczyński oświadczył, że ponieważ wniosek dotyczy zmiany prawa przemysłowego, mianowicie kasuje przemysł kominiarski, a zmiana struktury prawnej i organizacji jakiegokolwiek przemysłu winna być rozpatrzona przez komisję przemysłowo-handlową, stawia wniosek formalny, aby wniosek ustawy odesłać do komisji przemysłowo - handlowej.

W głosowaniu Sejm 48 głosami przeciwko 35 przyjął wniosek posła Snopczyńskiego.



Moment składania przez delegatów niedzielnego zjazdu działaczy wiejskich w Warszawie wieńca na stopniach Belwederu. Z lewej strony widoczny przewodniczący zjazdu senator sen. Andrzej Galica.

3 miliardy franków
na obronę Francji

PARYŻ, 16.3. Dziennik urzędowy z datą 16 marca ogłasza dekret, ustalający wysokość drugiej transzy pożyczki narodowej na 3 miliardy franków. Warunki pożyczki drugiej transzy są identyczne, jak i przy emisji pierwszej transzy. Zamknięcie subskrypcji przewidziane jest na 23 marca.

PARYŻ, 16.3. Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie, w którym wzięli udział minister finansów oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa i przedstawiciele wielkich instytucyj kredytowych.

Minister Vincent Auriol oświadczył przedstawicielom prasy, że druga transza pożyczki jest w rzeczywistości transzą uzupełniającą, mającą umożliwić subskrypcję wszystkim tym, którzy pierwszej transzy jeszcze nie subskrybowali, wykorzystanie korzyści jakie posiadanie tego papieru daje.

Tragiczny lot samolotu angielskiego
4 osoby poniosły śmierć

BERLIN, 16.3. (Tel. wł.) Niedaleko Memingen w Wirtembergii znaleziono dziś rano szczątki brytyjskiego samolotu pasażerskiego „Jupiter 1030", który ubiegłej nocy zaginął w drodze między Brukselą a Kolonią.

Na wieść o zaginięciu samolotu podjęte zostały poszukiwania przez samoloty belgijskie i niemieckie, które wreszcie odnalazły zwęglone szczątki aparatu. Jak stwierdzono, samolot runął na ziemię i spłonął doszczętnie. Pilot kapitan Holmes, radiotelegrafista Langman oraz dyrektor europejskiej służby lotniczej Imperial Airways, Charles Wooley Dod, który znajdował się na pokładzie aparatu jako jedyny pasażer, ponieśli śmierć na miejscu.

Zajścia w S. G. G. W.

WARSZAWA, 16.3. (Tel. wł.) Dziś w godzinach rannych doszło do zajść przeciwżydowskich również w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Na wiecu studenci powzięli rezolucję, w której solidaryzują się ze studentami Politechniki i Uniwersytetu. Rektor zawiesił wykłady na czas nieograniczony.

W związku z tarciami pomiędzy przedstawicielami dwóch obozów młodzieży w Szkole Głównej Handlowej dotychczasowy zarząd Bratniej Pomocy podał się do dymisji. Rektor mianował kuratorem Bratniej Pomocy p. Rafała Wiśniewskiego, prezesa kół naukowych.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Śmierć angielskiego ministra

LONDYN, 16.3. Dzisiaj zmarł wybitny polityk angielski, Chamberlain.

Przemysł wojenny
WE FRANCJI UPAŃSTWOWIONY

PARYŻ, 16.3. Dziennik urzędowy ogłasza dekret, wywłaszczający na rzecz skarbu Francji zakłady przemysłowe w St. Priest, w depart. Rhone, produkujące aparaty ochronne przeciw gazom bojowym, jak również i prowadzące badania nad materiałami, zabezpieczającymi przeciwko gazom.

Krwawe zajście w kościele
13-letni chłopiec zadał cios nożem swemu rówieśnikowi

LIMANOWA, 16.3. W niedzielę, 14 bm. podczas wieczornego nabożeństwa w kościele we wsi Ujanowice, pow. Limanowa wydarzyło się przykre zajście, spowodowane przez zdziczałego i umysłowo upośledzonego 13-letniego Józefa Nowaka.

Nowak jest synem umysłowo upośledzonego ojca, który w swoim czasie popełnił samobójstwo. Chłopak wzrastał bez należytej opieki, a ostatnio bardzo często znikał z domu na wiele dni.

Podczas nabożeństwa w kościele zwyrodniały wyrostek nagle bez przyczyny dobył noża i zadał nim ciężki cios w nogę 13-letniemu Michałowi Zelkowi. Ranny Zelek runął na ziemię, brocząc silnie krwią.

Wierni wypełniający tłumnie świątynię, pospieszyli rannemu z pomocą i rozbroili zdziczałego chłopca.

Odprawiający nabożeństwo ks. Dziedział z zakonu O.O. Bernardynów, przerwał modły, polecił opróżnienie kościoła, a następnie świątynię zamknął.

Ze świątyni zabrał Najśw. Sakrament, który przeniósł ubrany w szaty liturgiczne w asyście do kaplicy we wsi Krosna.

Kościół opieczętowano aż do następnej konsekracji, która się odbędzie we środę na polecenie biskupa diecezji tarnowskiej.

Zajście wywołało głębokie wrażenie wśród ludności okolicznej. Nowak korzystając z zamieszania zdołał się wyrwać i uciekł w niewiadomym kierunku. Wszczęto za nim poszukiwania.

Przeszło 100-tysięczna armia
Włochów i Niemców walczy w Hiszpanii

MADRYT, 16.3. W ręce wojsk rządu madryckiego dostało się na froncie pod Guadalajara dwóch oficerów włoskich, porucznik Gaetano Buruzzo i major Luziano Antonio Sylvia. Zostali oni skonfrontowani w obecności dziennikarzy zagranicznych i oświadczyli, że w Hiszpanii walczy 80.000 Włochów, sformowanych w 4 dywizje. Większość tych Włochów swego czasu zgłaszała się jako ochotnicy do Abisynii, zakomunikowano im jednak, że udadzą się do Hiszpanii. Po 14 dniach, gdy nie zgłaszali sprzeciwów, zostali przetransportowani do portów hiszpańskich. Porucznik Buruzzo, jest dowódcą plutonu ciężkich karabinów maszynowych z dywizji Littoria. Major Luziano Sylvia oblicza ilość regularnych oddziałów niemieckich na 40.000 ludzi.

PARYŻ, 16.3. Korespondent Havasa donosi z Siguenza, że na wszystkich frontach Madrytu pogoda się poprawiła co przyczyniło się do ożywienia działalności obu stron walczących. Ostre walki toczą się na odcinku Guadalajara. W akcji bierze udział duża ilość artylerii. Powstańcze eskadry samolotów myśliwskich otworzyły drogę dla nalotu trzymotorowców bombardujących, które zarzuciły dziś wielką ilością materiałów wybuchowych pozycje wojsk rządowych, a szczególnie linie komunikacyjne, którymi dopływały posiłki. W okolicy Trijueque aż do Tajuna od południa począwszy do późnego wieczora nie ustawał ogień piechoty, zadając ciężkie straty nieprzyjacielowi i niszcząc dwa czołgi. Wojska nasze, pełne entuzjazmu, zajęły okopy nieprzyjacielskie.

Na froncie Cordoby oddziały nasze raźno posuwają się naprzód, zajmując m. in. wieś Alcaracejos. Odwrót wojsk czerwonych jest bezładny a brygada międzynarodowa, walcząca na tym odcinku, została rozbita. Jeden z batalionów tej brygady został zdziesiątkowany. Teren dzisiejszych operacyj pokryty jest zwłokami żołnierzy nieprzyjacielskich. Lotnictwo nasze bombardowało dziś lotnisko w Barajas, niszcząc zgromadzone tam samoloty nieprzyjacielskie. W czasie walki powietrznej zostały strącone 4 samoloty wojsk czerwonych przez nasze lotnictwo myśliwskie, a dwa inne przez artylerię przeciwlotniczą.

BURGOS, 16.3. Tutejsza radiostacja ogłasza, że komitet obrony Madrytu ustalił racje wody, jakie mają być wydawane ludności stolicy i przedmieść.

LONDYN, 16.3. Korespondent „Daily Express“ podaje ciekawe szczegóły spisku wykrytego w Madrycie przed trzema dniami. Jak donosiliśmy, aresztowano tam kilkadziesiąt osób, które planowały zamach na gen. Miaja.

Otóż okazuje się, że w spisku tym brały udział trzy starsze kobiety, oraz 3 młodych dziewcząt.

Były to słynne piękności madryckie, które właśnie mogły oddać sprawie gen. Franco wielkieu sługi dzięki swej urodzie. Pozostawały one w ścisłym kontakcie z aresztowanym przywódcą spisku Antonio del Rosal. Dziewczęta pracowały dla sprawy narodowej od dłuższego czasu. Zdołały one zdobyć szereg niezwykle ważnych wiadomości z czerwonych kół wojskowych, które jak widać, nie są zbyt dyskretne, gdy mają do czynienia z pięknymi kobietami. Owych pięć pięknych dziewcząt wraz z resztą spiskowców miało uprowadzić z Madrytu gen. Miaję.

Nowy kurs antyżydowski
w Niemczech

WARSZAWA, 16.3. Jak donosi prasa żydowska, w ostatnich czasach akcja antyżydowska w Niemczech wzmogła się znowuż na sile. Szereg nowych rozporządzeń zwraca się przeciwko żydom. I tak np. żydowskie zgromadzenia, referaty i koncerty będą się mogły odbywać jedynie w lokalach żydowskich.

Führer lekarzy dr. Wagner zabronił żydowskim lekarzom z prowincji osiedlania się w Berlinie bez specjalnych zezwoleń.

Przeprowadzono też stuprocentową czystkę w przemyśle filmowym. Na konferencji zwołanej przez izbę filmową Rzeszy, przewodniczący Izby prof. Lehmich oświadczył, że w całym przemyśle filmowym Niemiec ani jednego żyda.

„Reichstelle fur Sittenforschung“ sporządziła kartotekę, zawierającą nazwiska żydów oraz mieszańców.

Prezydent policji w Kassel zmienił nazwę ulicy Judengasse na Klosterstrasse, zaś ulicę Am Judenbrunnen na Hinter der Wage.

„Nabożeństwa w cerkwi
są większą atrakcją...“

MOSKWA, 16.3. „Komsomolskaja Prawda“, krytykując bezczynność organizacyj bezbożniczych w obwodzie kirowskim, podkreśla, że pomiędzy organizacjami bezbożniczymi a kościelnymi wytworzyło się pewnego rodzaju współżycie. Np. kierownik domu kultury socjalistycznej we wsi Borowice, komsomolec Perminow pożycza od popa szaty kościelne, potrzebne do wystawienia sztuk antyreligijnych, a wzamian za te usługi uczęszcza do cerkwi wraz z rodziną. Komsomolec ten troszczy się o noclegi dla wiernych, którzy przybywają na wieczorne nabożeństwa do cerkwi. Poza tym dziennik utyskuje na brak kółek antyreligijnych w Kołchozach oraz na marne wyposażenie kółek istniejących.

Literatura antyreligijna jest skąpa, przestarzała i sucha. Komsomolcy bezbożnicy, pisze dziennik, w większości wypadków mówią „duchowny“ (swiaszczennik) zamiast „po“. Zdaniem dziennika, **nabożeństwa w cerkwi są większą atrakcją niż zebrania antyreligijne**, ponieważ nabożeństwa stoją na wyższym poziomie artystycznym.

41 górników
UDUSIŁO SIĘ W KOPALNI

TOKIO, 16.3. W kopalni złota Mochikoszi, położonej w okręgu Shizuoka, na południowy zachód od Tokio, wybuchł w poniedziałek rano ogień, w odległości około 1400 metrów od wejścia do kopalni.

Ogień starano się stłumić przez zamurowanie kopalni. Kiedy zmienił się kierunek wiatru otwarto znowu kopalnię w poniedziałek wieczorem i 50 górników weszło do sztolni, by ostatecznie stłumić pożar.

Nagle zmienił się ponownie kierunek wiatru, niosąc na górników kłęby trującego dymu. Kilku górników dowlokło się do wyjścia, podczas gdy inni padali oszołomieni, jeden za drugim. Istnieje obawa, że w ten sposób udusiło się 41 górników. Do kopalni wysłano oddział żołnierzy w maskach gazowych.

Rok więzienia
ZA UTRZYMYWANIE STOSUNKÓW Z ŻYDÓWKĄ

Berlin, 16.3. Sąd w Karlsruhe skazał 47-letniego mężczyznę pochodzenia aryjskiego (Niemca) na rok ciężkiego więzienia i trzyletnią utratę praw za utrzymywanie przez kilkanaście lat stosunków z 36-letną żydówką. Kobietę skazano na 3 miesiące więzienia.

Sąd zaznaczył w motywacji wyroku, że od mężczyzny niemieckiego należy wymagać sumiennego przestrzegania ustaw norymberskich, będących głównym filarem światopoglądu narodowo-socjalistycznego.

Szowinizm litewski

WARSZAWA, 16.3. Z Kowna donoszą, że władze litewskie wydaliły z Litwy długoletniego dyrektora gimnazjum polskiego i przewodniczącego polskiej organizacji kulturalnej, Jeleca razem z rodziną.

KTO WYGRAŁ?

We wczorajszym ciągnieniu loterji państwowej padły następujące większe wygrane:

10.000 zł. na n-ry: 8947 15195

[illegible]00 zł. na n-ry: 45820 176005.

2.[illegible]0 zł. na n-ry: 21453 92534 9907.

1000 zł. na n-ry: 60325 90202 114061 117869.

500 zł. na n-ry: 14860 72118 87161 124051 125911 139140 194982.

400 zł. na n-ry: 1402 1710 27130 38072 47923 96112 165676.

250 zł. na n-ry: 14658 14664 18222 23127 50215 87865 90346 92584 100846 105137 107582 109825 117475 160160 179175 192188 194118.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

119

— Ależ, panie Elliot — zawołał surowo — dlaczego wysiada pan? Pojedziemy za chwilę do Londynu. Władze z niecierpliwością oczekują pańskiego sprawozdania. Sądzę, że w uznaniu zasług zostanie pan przeniesiony do jakiegoś innego rejonu. Musi pan koniecznie uzupełnić swoje wykształcenie. Prócz kart istnieje przecież golf, tennis, polo...

ROZDZIAŁ XXXVIII

Jakkolwiek Aubrey Rayne nie dawał znaku życia, w Spittering Farm nie przestawano o nim mówić.

Prym wodziła jak zwykle w takich wypadkach Fanny. Opowiadała, że służyła dawniej u rodziców obecnego lorda Shelley'a i dlatego właśnie tytułowała go stale „jaśnie panem“. Zdarzało się nawet, że Grace przysłuchiwała się tym opowiadaniom o latach dziecięcych sir Aubery'a Shelley'a. Nie mniej powodów do rozmów dawały losy Mary Baxter, która tak niespodziewanie odzyskała syna. Fanny z gniewem wcale opowiadała — zresztą bez krzty zawiści — Piotrowi Evansowi o niespodziewanym szczęściu swojej kuzynki, której młody lord Shelly podarował na własność willę.

— Wielka rzecz? — zawołał Piotr, słysząc jej opowiadanie. — Gdybym chciał, mógłbym pani wybudować dziesięć takich will.

Dobroduszna kobieta westchnęła melancholijnie i poszła do kuchni. Piotr spoglądał za nią zdziwiony i z zakłopotaniem drapał się w wypomadowaną głowę.

Tego dnia zjawiła się w Spittering Farm ze zbiorową wizytą firma Palmer — Pitkin. Grace zrazu nie chciała ich w ogóle przyjąć, wreszcie jednak przystała na rozmowę, pod warunkiem że będą przy niej obecni Evans i Piotr.

Uroczyście odziana firma Palmer — Pitkin złożyła najpierw głęboki ukłon pannie Lyndsel, a potem, skłoniwszy się głęboko obydwu mężczyznom, zaczęła w naprzemian wypowiadanych zdaniach wyłuszczać cel swojej wizyty.

—... Prosimy tedy uniżenie — zakończył swe przemówienie Palmer — o komunikowanie nam wszelkich życzeń odnośnie lokowania kapitałów...

— a przede wszystkim o poinformowanie nas, czy nie potrzebuje pani aktulanie jakiejś poważniejszej kwoty. — uzupełnił Pitkin.

Usiedli na krzesłach i, wyprostowani, czekali na decyzję panny Lyndsell, na której czole ukazała się głęboka, pionowa zmarszczka.

— Zbuduję przytułek dla sierot — powiedziała wreszcie Grace, ale wielkoduszna ta decyzja wywołała niespodziewany efekt.

Forge, który siedział dotychczas spokojnie w kąciku, zerwał się z krzesła, podbiegł do stołu i huknął pięścią w stół.

— Nic z tego! — krzyknął stanowczo. — Dom dla sierot wybuduję ja.

Napotkał jednakże na zdecydowany sprzeciw Evansa, który mniej gwałtownie, ale równie stanowczo powiedział:

— Ani pani, ani ty. Dom dla sierot wybuduję ja.

Między przyjaciółmi rozgorzał zawzięty spór. Piotr, czerwony z gniewu, przyskoczył do Evansa, ten jednak nie ustępował. Skutek tej dyskusji był taki, że nagle Grace wybuchnęła łkaniem i uciekła z pokoju.

Firmie Palmer — Pitkin, która z przerażeniem przypatrywała się tej scenie, nie pozostało nic innego, jak usunąć się. Wszystko to jednakże nie uśmierzyło temperamentów obydwu przyjaciół.

— Żebyś wiedział — wołał Piotr wyzywająco — że tego domu dla sierot ci nie odstąpię. Nie mam dzieci...

— Ale możesz mieć, cymbale — odparł Evans.

[illegible]

Niemcy gwałtownie wykupują

duże ilości zbóż

Londyńskie koła gospodarcze zwróciły uwagę na bardzo duże zakupy zbóża czynione ostatnio przez Niemcy.

W jednym tylko dniu zakupiono 100 tys. ton w Argentynie. Również na rynkach kanadyjskich zawarli kupcy niemieccy szereg kontraktów.

Zboże rumuńskie zakupują Niemcy za towary. Duże te zakupy zwracają tym więcej uwagę, że według oficjalnych danych statystycznych źródeł nie mieckich, zbiory tegoroczne w Niemczech pokrywały blisko w całości krajową konsumcję.

Trzeba by być bardzo krótkowzrocznym, by nie orientować się, w jakim celu Rzesza niemiecka tak zakupuje wielkie ilości zboża. Przecież nie darmo w Niemczech głoszona jest teza, że wojna przegrana została tylko wskutek braku środków żywności.

Rykow i Bucharin zostaną

potraktowani łagodniej, aniżeli ich towarzysze

Urzędowa sowiecka „Prawda" poświęca artykuł Bucharinowi i Rykowowi, ustalając związek pomiędzy Bucharinem i Rykowem a lewicą komunistyczną, i zaznaczając, że gdyby zwyciężyły ich koncepcje, to „dzieło rewolucji było by zgubione".

W ocenie obu kierunków opozycyjnych przez „Prawdę" istnieje znamienna różnica. Lewicę komunistyczną — „Prawda" charakteryzuje jako „opętaną", rozbójniczą bandą najemników faszystowskich, krwawych morderców szkodników, szpiegów i dywersantów, a opozycję prawicową tylko jako „bandę łotrów", nie zarzucając jej szpiegostwa i morderstwa.

To zróżniczkowanie obu opozycyj przez „Prawdę" pozwala mniemać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że sprawa Bucharina i Rykowa może się skończyć usunięciem ich z partii i - życia politycznego bez dalszych dla nich konsekwencyj.

W obliczu grożącej Europie zawieruchy wojennej

państwa północne pragną zachować neutralność

W Sztokholmie odbył się ostatnio bankiet polityczny, na którym głównym mówcą był premier duński, min. Stauning. Mowa premiera, która dotyczyła kwestii tak bardzo dzisiaj drażliwych, skierowana była do przedstawicieli państw nie tylko skandynawskich, ale i innych, a więc Holandii i Finlandii. Bankiet organizowało Towarzystwo Współpracy Państw Północnych.

Aczkolwiek min. Stauning zastrzegł się w swej mowie przed koncepcją tworzenia bloków, izolujących państwa zblokowane od świata otaczającego, to jednak w związku z inicjatywą premiera holenderskiego i zmianami politycznymi w wewnętrznym układzie stosunków w Finlandii, można mówić o zarysowującym się powstaniu bloku państw północnych, w skład którego wchodziły by prócz państw skandynawskich (Szwecji, Norwegii, Danii) jeszcze Finlandia i Holandia.

Motywem przewodnim i pobudką do tworzenia owego bloku było by to, co uwydatnił i podkreślił w swym przemówieniu min. Stauning. Mówił on mianowicie, iż obecnie panują w Europie obawy przed rozwojem wypadków podobnych do tego, jaki doprowadził do wielkiej wojny. „Jest rzeczą naturalną — mówił premier — że państwa północne, które nie żywią wrogich uczuć przeciwko innym narodom, łączą się we wspólnym wysiłku na rzecz pokoju, ochrony ich krajów i zaopatrzenia ich l[illegible]ności".

W tych kilku zdaniach wyraża się myśl przewodnią porozumienia między wymienionymi państwami. Kierując się troską o sytuację krajów, które nie mogą dorównać w zbrojeniach innym państwom a mogą się znaleźć w pobliżu ognisk konfliktu, państwa północne pragną zabezpieczyć sobie, już dzisiaj — wspólne stanowisko neutralno-obronne, oraz dążą do takiego ułożenia stosunków zewnętrznych i uzgodnienia swej polityki zagranicznej, by nie wejść w orbitę wpływów jakichkolwiek grup lub bloków państwowych, co mogło by prowadzić do automatycznego zajęcia pozycji po tej lub tamtej stronie barykady ideowo - politycznej.

Nakreślony przez premiera duńskiego program porozumienia w ramach szerszych niż istniejące już od pewnego czasu porozumienie państw skandynawskich, zbiega się obecnie z dokonaną zmianą w Finlandii zarówno na stanowisku prezydenta Republiki, jak i składzie rządu.

Konserwatywny dotąd kierunek polityczny kierowniczych osobistości w Finlandii ustępuje teraz miejsca bardziej liberalnemu. Słusznie czy nie słusznie, przypisywano prez. Swinhuwudowi i rządowi poprzedniemu Finlandii tendencje i sympatie germanofilskie w polityce zagranicznej.

Nowy prezydent, Kallio, zaznaczył od razu w swej mowie, iż z wszystkimi sąsiadami Finlandii pragnie utrzymywać stosunki jednakowo przyjazne. W Kopenhadze oceniają tę zmianę pod względem personalnym jako odchylenie od linii dotychczasowej polityki i zbliżenie do państw zachodnich, Anglii i Francji.

Zaznaczyć przy tym należy, iż w Anglii i Francji idea utworzenia bloku państw północnych z włączeniem Holandii spotkała się z życzliwym przyjęciem. Staje się to zrozumiałe, jeżeli się doda, że projektowane porozumienie państw północnych ma stworzyć blok o charakterze nie tylko neutralnym ale i obronnym.

Charakter obronny ujawnia m. in. ostatnio podpisany kontrakt pomiędzy rządem szwedzkim i jedną z angielskich fabryk samolotów, na podstawie którego Szwecja zakupiła w Anglii 100 samolotów wojskowych najnowszego typu.

Jeżeli się uwzględni, że i pozostałe państwa mającego powstać bloku przystępują do uzupełnienia swych bardzo dotąd skromnych sił zbrojnych, staje się zrozumiałym, że porozumienie musi być i przez nas życzliwie witane. Czym większe bowiem znajdą się siły, które mogły by się ewentualnie oprzeć zakusom Sowietów lub Niemiec, tym realniejsze staną się zapewnienia tych dwóch państw, że nie zamierzają one nikogo atakować i nikomu nic zagrabić.

Państwowe i samorządowe

Pożyczki dolarowe zostaną skonwertowane

Na porządku obrad Sejmu w dniu wczorajszym znajdowało się pierwsze czytanie zapowiedzianej ostatnio przez p. wicepremiera inż. Kwiatkowskiego ustawy o konwersji i zamianie obligacji państwowych, samorządowych i gwarantowanych przez skarb państwa, wypuszczonych w walutach obcych.

Art. 1 ustawy ustala, że obligacje tych pożyczek będą na żądanie posiadaczy skonwertowane na obligacje Państwowej Pożyczki Wewnętrznej. Pożyczki, które będą objęte konwersją i zamianą, termin rozpoczęcia i czas trwania konwersji i zamiany oraz warunki, na jakich konwersja i zamiana będą ofiarowane posiadaczom obligacyj poszczególnych pożyczek, ustali minister skarbu w drodze rozporządzenia.

Pożyczka wewnętrzna wydana będzie w obligacjach na okaziciela (art. 2), opiewających na złote i oprocentowanych w wys. 4,5 proc. od sta w stosunku rocznym. Obligacje 4,5 procentowej Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. oraz przychody od tych obligacyj wolne będą od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych. Będą one miały wszelkie prawa papierów pupilarnych i będą mogły być używane do lokowania kapitałów osób, pozostających pod opieką i kuratelą, jako też kapitałów fundacyjnych, kościelnych, korporacyj publicznych, kasacyj cywilnych i wojskowych (art. 4 i 5).

Spłata Pożyczki nastąpi najpóźniej w ciągu 25 lat od daty jej wypuszczenia, przez częściowe umarzanie dwa razy do roku w drodze losowania obligacyj lub ich skupu z wolnej ręki (art. 6).

Zaznaczyć należy, że pożyczki, które Rząd zamierza odrazu objąć konwersją, są następujące: 6 proc. pożyczka dolarowa z 1920 r., 8 proc. pożyczka 1925 r. (t. zw. dillonowska), 7 proc. pożyczka stabilizacyjna z 1927 r. — 7 proc. pożyczka dolarowa woj. śląskiego z 1928 r. i 7 proc. pożyczka dolarowa m. st. Warszawy z 1928 r.

W przyszłości oferta konwersji może być rozciągnięta na inne pożyczki.

8-letni chłopiec - Polak

WROGIEM REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ

Władze czechosłowackie wydaliły z granic swego państwa 8-letniego chłopca - Polaka Bogusława Szkodzonia, urodzonego w Czechosłowacji.

Ośmioletni B. Szkodzon odtransportowany został do granicy polskiej przez czeską straż graniczną.

Po śmierci ojca matka Szkodzonia zmuszona była poszukiwać pracy i oddała syna do ochronki. Przed kilku dniami przybył do ochronki żandarm czeski, który zabrał dziecko i odwiózł je do granicy. Matka Szkodzonia pozostała w Czechosłowacji i nic nie wie o wydaleniu syna. Malcem „niebezpiecznym" politycznym zaopiekował się zarząd gminy w Czarnym Dunajcu.

Rozpoczęły się najcięższe zimowe miesiące. Nie wolno zwlekać z wpłatą na pomoc dla bezrobotnych. KONTO P.K.O. 70.200 „POMOC ZIMOWA"

Bezceremonialność żydowskiego działacza

Pragnie udzielać rad naszemu państwu

Towarzystwo „Association des Emigres Israelites d'Allemagne en France" w Paryżu urządziło odczyt profesora Bernharda, członka Egzekutywy żydowskiego kongresu światowego na temat „Znaczenie światowe prześladowań polskich żydów".

Profesor Bernhard ilustrując położenie w Polsce, stwierdził, że ze światowego punktu widzenia, to co się obecnie dzieje żydom w Polsce jest *o wiele gorsze od tego co uczyniono żydom w Niemczech*.

W Polsce bowiem jest śmiertelnie zagrożonych w swojej egzystencji ponad trzy miliony żydów. Ażeby sobie zdać sprawę z następstw tego położenia żydów w Polsce należy wziąć pod uwagę, że *żydzi wschodni, tworzą główny rezerwoar dla żydostwa światowego*. Profesor Bernhard polemizował z tezą ministra spraw zagranicznych — Becka, w sprawie skierowania żydów polskich do kolonij, twierdząc iż rzekome przeludnienie Polski żydami jest legendą, podobnie jak jest legendą twierdzenie o nadmiarze żydów w Europie.

Istotnie istnieje pewna konieczność emigracyjno - kolonizacyjna, *nie może ona jednak być załatwiona wyłącznie od żydów, lecz równomiernie do wszystkich warstw ludności w Polsce*.

Polska jest jeszcze jednym z niewielu krajów agrarnych, który do tej pory nie przeprowadził u siebie właściwej reformy rolnej. Na wsi jest 6 milionów bezrobotnych chłopów, którzy pracy nie mają. Tu napotykają na żydów... zagadnienie gospodarczej egzystencji żydów w Polsce staje się właściwie zagadnieniem gospodarczym całej Polski.

Sytuację zatem może zmienić tylko gruntowna reforma zagadnień gospodarczych w Polsce. Stąd też dobroczynność nie pomoże się wcale żydom w Polsce, potrzebą jest planowa i konstruktywna pomoc gospodarcza.

Pokryjmy ściany naszych zadymionych domów

piękną, żywą zielenią

Jakże ciemno i ponuro wyglądają stare, zadymione domy i mury w naszych miastach. Mówimy często, że za mało jest kwiatów i zieleni w Zagłębiu. Nie zdajemy sobie jednak sprawy z tego, że sami możemy również przyczynić się do podniesienia stanu zieleni, a tym samym wyglądu estetycznego naszego miasta, obsadzając domy mieszkalne i mury roślinami pnącymi, które tak wdzięcznie umieją osłonić zielenią nawet najbardziej szarowe budynki.

Czas był by również wykorzenić fałszywe przekonanie, że rośliny pnące utrzymują wilgoć w murach mieszkalnych. Jest wprost przeciwnie — roślina wspinając się na kilka metrów w górę wykonuje tak wielką pracę, że zużywa wszelką wilgoć i wodę znajdującą się w pobliżu, osuszając teren i równocześnie mury budynku.

Mamy kilka gatunków pnącz, m. in. wino samopnące (Vitis Veitchi); jest to roślina, która przy pomocy ssawek czepia nawet po całkiem gładkiej ścianie, nie potrzebując żadnych podpórek. Poza tym liście w lecie zielone, pokrywają całą ścianę wzorzystym kobiercem, który w jesieni mieni się całą gamą barw złoto-brunatnej czerwieni.

Wino to sadzić należy na stronie południowej i wschodniej.

Drugim również samopnącym winem jest Ampelopsis — Engelmani o liściu dłoniastym, tak samo b. ładnie barwiącym się w jesieni; tą odmianę sadzić można na stronie północnej i zachodniej. Ponieważ oba te gatunki wyrastają do kilku a nieraz do kilkunastu metrów w górę — oprócz dostatecznej ilości wody muszą mieć odpowiednią ilość pokarmu. Zatem więc przystąpimy do sadzenia tych roślin, trzeba im odpowiednio przygotować ziemię. Wzdłuż muru, gdzie mają być sadzone pnącze, wykopujemy rów 1 m. szerokości na głębokość 80 cm. wybieramy ziemię niezbyt żyzną często zanieczyszczoną z różnymi odpadkami od budowli, zastępując ją żyzną ogrodową z domieszką przegniłego nawozu, lub ziemi kompostowej w górnej części. Po zasypaniu zalewamy ten rów wodą i dopiero gdy ziemia usiądzie po kilku, kilkunastu dniach przystępujemy do sadzenia. Rośliny pnące sadzimy w odległości 50 cm. od muru lekko skośnie do budynku, na razie w pierwszym miesiącu nie przywiązujemy pędów, gdyż ziemia w dalszym ciągu opada a roślina musi się zakorzenić. Dopiero gdy zauważymy przyrost — ustawiamy skośnie do muru drabinki w kształcie wachlarza, po których rośliny dostają się na mur, a potem przy pomocy ssawek już samodzielnie torują sobie drogę, tkając niczym na kanwie prześliczny wzór z barwnych liści.

Oba te gatunki u nas zimują, nie zaszkodzi jednak na zimę poszczególne egzemplarze okopcować i przykryć gałęziami świerku, lub jodły przynajmniej na 50 cm. od ziemi. Oba gatunki dadzą się mnożyć z sadzonek (ciętych pędów dług. 15 cm.), lecz tak mnożone rosną słabo, nie wychodzą wysoko — szczepione natomiast na zwykłym winie dzikim (Ampelopsis quinquepodia) sięgają już w ciągu 2, 3 lat na 10 mtr. i te zwykle hodujemy.

Oprócz wyżej wymienionych pnączy mamy jeszcze inne np. Clematis czyli podwójnik, b. dekoracyjny krzew pnący; ma on tą przewagę nad poprzednimi, że obsypuje się całą masą kwiatów, począwszy od czerwca. Na zimę wymaga przykrycia; sadzić najlepiej na stronie wschodniej lub zachodniej. Od mian podwójnika mamy kilka, w tym wielkokwiatowe: 1) Durandi — niebieskie, 2- Gipsy Queen — ciemnoniebieski, 3) Mevr Le Coultre—biały, 4) Ville de Lyon — czerwony. Clematis wymaga jednak listewek, po których mógł by się piąć; nadaje się najbardziej do obsadzenia wejść, werand i tarasów.

Trzecim b. ładnym krzewem jest Glycynia sinensis o ślicznych długich pachnących kwiatach, zwieszających się w niebieskawo - fioletowych gronach. Kwitnie w maju i czerwcu, jest to jednak pnącz krzewów południowych, delikatny, wymaga więc całkowitego przykrycia na zimę. Sadzić go można tylko na stronie południowej, glebę lubi żyzną i ciepłą.

Ładnym również krzewem pnącym jest Lonicera Caprifolium — przewiercień — dochodzi do dwóch metrów wysokości, kwitnie w maju, czerwcu, kwiaty jasnożółte o silnym zapachu. Nadaje się do okrycia altan, ścian i murów, jest niewybredna na glebę.

Dalej następnym ładnym krzewem, bardzo szybko rosnącym jest Poligonum Auberti — rdest — który w ciągu jednego roku wyrasta do 4 metrów, kwitnie biało i wygląda jak gdyby był obsypany pianą.

Aristolochia Sipho — kokornak — krzew o olbrzymich liściach sercowatych, płożonych dachówkowato, rośnie dobrze w słońcu i cieniu, nadaje się do obsadzania murów altan itp.

Nie potrzebuję zaznaczać, że do najpiękniejszych krzewów pnących należą również róże pnące: białe, różowe, czerwone, pusie i pełne, jak: Belle de Baltimore, Tausendschön, Excelsa, Hiavatha itp. Róże pnące okrywają ściany pięknym pachnącym żywym kwieciem, tak że z daleka już cieszą oko swym widokiem.

Wymagają odpowiedniego rusztowania, na którym rozpina się pędy, sadzimy je na stronie południowo-wschodniej lub poł.-zachodniej. Ziemia pod róże musi być piaszczysto-gliniasta z domieszką próchnicy i wapna. W czasie wegetacji dobrze zasilać je rozcieńczonym przefermentowanym krowieńcem. Na zimę pędy róż zdejmujemy, obsypujemy czystym piaskiem, narzucając nań gałązki jedliny i świerku.

Wszystkie pnącza sadzić możemy wiosną lub wczesną jesienią, aby zdążyły się zakorzenić przed zimą.

Tam gdzie żadne pnącze rosnąć nie będzie, a więc w miejscach silnie zacienionych i od strony północnej, możemy posadzić bluszcz wiecznie zielony — Hedera relika.

Tyle było by uwag o obsadzeniu domów, murów, wejść, werand itp. roślinami pnącymi. Następny artykuł mówić będzie o obsadzeniu i dekoracji okien i balkonów.

Maria Przybyłkówna

Uczcijcie matki!

„Matka od najwcześniejszych lat starała się rozwinąć w nas dzieciach samodzielność myśli i podsycała uczucie godności osobistej, które w moim umyśle formułowało się w sposób następujący: Tylko ten człowiek wart nazwy człowieka, który ma pewne przekonanie i potrafi je bez względu na skutki — wyznawać czynem". J. Piłsudski.

Młodzieży Polska!

W roku ubiegłym, na dzień 19 marca — dzień pierwszych Imienin Józefa Piłsudskiego po Jego zgonie — zwróciliśmy się do Ciebie z apelem serdecznym, byś czcząc Nieśmiertelną Pamięć Marszałka, poruszyła Twe serca najczulszym uczuciem miłości Matki — tej Matki, dla której Wielki Marszałek zachował do końca Swego heroicznego życia tyle pięknej miłości, że zwyciężyła ona nawet śmierć, przeszła poza grób i promienieje dziś na Polskę całą z kamienia nagrobnego na wileńskiej Rossie: Matka — i serce Syna.

Rzuciliśmy tę myśl i pełni radości widzieliśmy, jak padła ona na Wasze młode, mocno bijące, polskie serca. Młodzież Zagłębia dobrze i pięknie zrozumiała nasze, żołnierskiego pokolenia — intencje: uczciła swoje Matki na znak wiecznej pamięci o Wodzu, który Polskę wskrzesił, umocnił i oddał nam Ją wielką i do wielkiej przyszłości idącą.

Więc i w tym roku już tylko rzucamy Ci, Młodzieży Polska Zagłębia, przypomnienie braterskie. Niech wrośnie w Twoje serca, jak przykazanie wzniosła, ta myśl, by w dniu 19 marca, każdorocznie, złożyć te serca, lśniące żywymi uczuciami u stóp Matek.

Uczcijcie Matki!

Zarząd Federacji P.Z.O.O.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

17 Marzec — **Środa**

Jana Sark., Gertrudy p. Słowiański: Zbigniewa.
Słońca wsch. 5.47, zach. 17.43
Księżyca wsch. 7.36, zach. —

HISTORIA PODAJE:

1861 Wiktor Emanuel ogłoszony królem Zjednoczonej Italii.
1920 Na Wołyniu odparto bolszewików.
1921 Uchwalenie Konstytucji Polskiej, która m. in. wprowadza dwie Izby: Sejm i Senat, a urząd Naczelnika Państwa zamienia na urząd Prezydenta Rplitej.

PRZYSŁOWIA:

„Wczesne kaczki z żórawiami
Znaleźm wiosny i z ciepłami".

Z KSIĘGI ZŁOTYCH MYŚLI:

Dusza może upiększyć ciało, ale ciało duszy nigdy.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Ramona".
PALACE: „Żona dwóch mężów".

—oOo—

× **ZARZĄD SODALICJI MARIAŃSKIEJ PAŃ W SOSNOWCU** zawiadamia panie członkinie o zebraniu plenarnym dnia 20 bm. to jest w sobotę o godz. 17. Msza św. i wspólna Komunia św. dnia 21 bm. o godz. 8. Uprasza się o punktualne przybycie.

× **ZARZĄD ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ, ODDZIAŁ W SOSNOWCU** wzywa wszystkich członków na zbiórkę w dniu 21 bm. na godzinę 16 (Dom Społeczny przy ul. Żytniej) w związku z deklaracją ideową płk. A. Koca, oraz celem omówienia bardzo ważnych spraw związkowych.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 17 bm. o godz. 20 teatr miejski z Sosnowca gra na Saturnie w sali Klubu komedię St. Kiedrzyńskiego pt. „RAZ SIĘ TYLKO ŻYJE".

Jutro dnia 18 bm. teatr miejski z Sosnowca gra w Niemcach w sali Klubu Warszawskiego Towarzystwa komedię St. Kiedrzyńskiego pt. „RAZ SIĘ TYLKO ŻYJE".

—oOo—

W dzień imienin

MARSZ. ŚMIGŁEGO-RYDZA

Powiatowy zarząd Federacji PZOO. zwraca się z apelem do społeczeństwa Zagłębia Dąbrowskiego, aby uczciło dzień imienin (18 bm.) Marsz. Śmigłego - Rydza, przez przesyłanie życzeń lub w inny godny sposób.

Powiatowy zarząd
Federacji P.Z.O.O.

—oOo—

Kto będzie wicestarostą

W BĘDZINIE

Jak wiadomo, dotychczasowy wicestarosta powiatowy w Będzinie p. Trznadel został mianowany starostą powiatowym w Zawierciu.

Wicestarostą w Będzinie ma być mianowany, podobno, p. Choczyński, b. szef bezpieczeństwa publicznego w starostwie grodzkim w Będzinie.

—oOo—

× **ZARZĄD STOW. TECHNIKÓW W SOSNOWCU** podaje do wiadomości swych członków, że wyznaczony na dzień 17 bm. odczyt p. inż. Stanisława Rażniewskiego, inż. R. Madeja, inż. Tadeusza Jakowickiego i inż. M. Romera ze względów niezależnych od Stowarzyszenia nie odbędzie się. O dniu odczytu będą zawiadomienia.

Akces do Obozu

ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

Organizacje społeczne Milowic, dzielnicy miasta Sosnowca, reprezentowane na zwołanym w dniu 15 marca 1937 roku zebraniu, po zaznajomieniu się z treścią Deklaracji pułkownika Adama Koca, zgłaszają swój akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego dla dobra i wielkości Ojczyzny.

Ochotnicza straż pożarna przy kopalni „Milowice" w Sosnowcu;

Milowickie Koło LOPP nr. 12;

Związek strzelecki oddział Sosnowiec II w Milowicach;

Związek właścicieli gruntów w Milowicach;

Związek rezerwistów Koło Sosnowiec Milowice;

Związek pracy obywatelskiej kobiet oddział w Milowicach;

Koło przyjaciół Harcerstwa Polskiego w Milowicach;

Koło nr. 41 Towarzystwa popierania budowy szkół publicznych w Sosnowcu-Milowicach;

Rodzina policyjna Koło w Milowicach Polski Czerwony Krzyż oddział w Milowicach.

—oOo—

× **NOWY ZARZĄD AKZ UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO.** Akademickie Koło Zagłębian pod protektoratem p. dr. prof. Jana Dobrowolskiego odbyło się zwyczajne walne zebranie dn. 6 bm. w Poznaniu. Po wyborze przewodniczącego walnego zebrania, odczytano protokuł z ostatniego walnego zebrania. Następnie ustępujący zarząd AKZ złożył sprawozdanie z całorocznej pracy. Po dyskusji nad sprawozdaniami udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi. Z kolei przystąpiono do wyboru nowych władz Koła, które ukonstytuowano następująco: Stachura Roman — prezes, Wittenberg Guido — wiceprezes, Kossówna Wacława — sekretarz, Rozbach Zygmunt — skarbnik, Warońska Maria — wolny członek, — Po wyborze zarządu przystąpiono do wolnych wniosków i dezyderatów, w których członkowie wypowiedzieli się nad wewnętrznymi sprawami Koła.

Nowy zarząd

TOW. PRZECIWGRUŹLICZEGO

W tych dniach odbyło się doroczne walne zebranie Tow. przeciwgruźliczego w Sosnowcu, na którym m. in. wprowadzono ważną zmianę w statucie, polegającą na tym, że do Rady Towarzystwa wprowadzeni będą delegaci miasta i Ubezpieczalni.

Do nowego zarządu weszli pp.: dr. Trąmpczyński, dr. Blinstrub, dyr. Lewandowski, dr. Witkowski, dr. Starzyński, nacz. Mroczkiewicz, dr. Zamieński, Konieczna, dr. Majer i dr. Molicki; jako zastępcy pp.: dr. Budzyński, dr-owa Kozłowska, dr. Świąteczka-Wierzbicka i dr. Chomentowski; do komisji rewizyjnej weszli pp.: dr. Osiński, nacz. Sulikowski i Majewski; zastępca p. dyr. Lewandowska.

Walne zebranie wyraziło prezesowi dr. Kucharskiemu podziękowanie za dotychczasową pracę dla dobra Towarzystwa.

Nowy sposób przyjmowania
do zawodu nauczycielskiego

W dniach najbliższych ukaże się zarządzenie ministra WR i OP, podające warunki przyjmowania kandydatów do przyszłych państwowych liceów pedagogicznych.

O przyjęcie do kl. I liceum pedagogicznego mogą się ubiegać kandydaci, którzy w terminie do dnia 1 września danego roku kalendarzowego ukończą co najmniej lat 16, a nie przekroczą lat 20. Kandydaci, którzy przekroczyli ten wiek, nie więcej jednak jak o rok, mogą być przyjęci za zezwoleniem kuratora Okręgu szkolnego.

Kandydaci winni przedłożyć świadectwa ukończenia gimn. ogólnokształcącego lub 6 klas gimnazjum dawnego typu, wydane przez gimnazjum państwowe lub prywatne, posiadające prawa państwowych szkół średnich ogólnokształcących.

Egzamin dla kandydatów opierać się będzie na materiale programowym państwowego gimnazjum ogólnokształcącego. Od egzaminu mogą być zwolnieni kandydaci, uznani przez komisję egzaminacyjną za uzdolnionych i przygotowanych do podjęcia nauki liceum, na podstawie ocen, zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum, oraz charakterystyki uzdolnień i przydatności kandydata do zawodu nauczycielskiego, wystawionej przez dyrekcję gimnazjum, do którego uczęszczali.

Przyjęcie do liceum przeprowadza się w zasadzie po zakończeniu roku szkolnego.

Egzamin wstępny będzie się składał z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny obowiązuje z języka polskiego, ustny — z polskiego i matematyki. Ponadto w czasie egzaminu ma być badany stopień muzykalności i słuchu muzycznego wszystkich kandydatów, zgłaszających się do liceum.

Egzamin przeprowadza pod przewodnictwem dyrektora specjalna komisja, powołana przez kuratorium.

Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech danych mu do wyboru tematów. Przy egzaminie ustnym będzie się zwracać uwagę na uzdolnienia i zamiłowania kandydatów mające znaczenie dla zawodu nauczycielskiego.

Jeżeli liczba kandydatów, którzy złożyli egzamin przewyższa liczbę wolnych miejsc, wówczas należy przyjąć przede wszystkim tych, którzy zostali uznani za bardziej uzdolnionych, a spośród tych zaś dzieci rodziców niezamożnych.

Prawo pierwszeństwa przy przyjęciu do liceum pedagogicznego przysługuje dzieciom: kawalerom orderu Virtuti Militari, poległych funkcjonariuszy policji państwowej, inwalidów wojennych, sierotom, zasługującym na specjalną pomoc oraz dzieciom nauczycieli.

Jeżeli kandydat, który zdał egzamin do liceum, nie został do niego przyjęty wskutek braku miejsc, wówczas otrzymuje odpowiednie zaświadczenie. Zaświadczenie takie uprawnia kandydata do ubiegania się o przyjęcie do klasy I innego liceum pedagogicznego bez ponownego składania egzaminu.

Osobne, specjalne wydane przepisy określą warunki przechodzenia uczniów z liceów ogólnokształcących i ze szkół zawodowych typu licealnego do liceów pedagogicznych.

Dzień 19 marca
w Zagłębiu Dąbrowskim

W związku z bliskim terminem imienin ś. p. Marsz. Piłsudskiego odbyło się onegdaj posiedzenie zarządu powiatowego komitetu uczczenia pamięci Marszałka. Zarząd powiatowy zwraca się z następującym apelem do społeczeństwa:

Dzień 19 marca obchodzony radośnie za życia Marszałka, jako święto największej w życiu publicznym miłości i zwycięstwa Geniusza Narodu pozostanie na zawsze w Polsce dniem uroczystym. W związku z tym powiatowy Komitet uczczenia pamięci Marszałka zwraca się do społeczeństwa zagłębiowskiego o uczczenie dnia 19 marca przez zbiorowe nabożeństwa, urządzane w godzinach porannych w porozumieniu z władzami kościelnymi oraz wysłuchanie przemówienia P. Prezydenta R. P., które o godz. 18 transmitowane będzie przez Polskie Radio.

Organizacje, związki i stowarzyszenia, które wspólnie wysłuchają w świetlicach przemówienia P. Prezydenta, wysłuchają ponad to urywki z jednego z tomów „Pism, mów i rozkazów Józefa Piłsudskiego".

W SZKOŁACH

Inspektorat szkolny sosnowiecki podaje do wiadomości szkół na terenie obwodu szkolnego sosnowieckiego, iż w dniu 19 marca będą odprawione uroczyste nabożeństwa z udziałem młodzieży szkolnej. Po wysłuchaniu tych nabożeństw młodzież powróci do szkół, podejmując normalne zajęcia.

W dniu tym Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosi o godzinie 18 przemówienie, poświęcone Pamięci Wielkiego Budowniczego Niepodległości, które będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośni Polskiego Radia. Kierownictwa szkół zorganizują w szkołach zbiorowe audycje dla młodzieży szkolnej i jej rodziców.

Przed rozpoczęciem robót publicznych
w Zagłębiu Dąbrowskim

Samorządy miejskie w Zagłębiu Dąbrowskim czynią już przygotowania do robót publicznych, które będą prowadzone w b. sezonie.

Roboty wstępne w miastach zagłębiowskich rozpoczną się już w przyszłym tygodniu. W b. tygodniu jeszcze zarządy miejskie rozpoczną przyjmowanie bezrobotnych do pracy.

W Będzinie przyjętych zostanie narazie 100 bezrobotnych, którzy już w przyszłym tygodniu będą zatrudnieni przy przebudowie ulicy Małachowskiego (dokończenie) i przygotowaniem kamienia do przebudowy ulicy 1 Maja.

W Dąbrowie w przyszłym tygodniu rozpoczęte zostaną już roboty wodociągowe.

Wymówienie umowy zbiorowej
w przemyśle metalowym

Jak się dowiadujemy, zarząd klasowego Związku metalowców wymówił dn. 15 bm. umowę zbiorową obowiązującą w przemyśle metalowym Zagłębia Dąbrowskiego od listopada 1928 roku.

Termin wymówienia umowy wygasa dnia 1 kwietnia b.r.

O wypowiedzeniu umowy zbiorowej zawiadomiono Tow. przemysłowców w Sosnowcu.

Wykrycie potajemnej gorzelni
w stodole wieśniaka

W ub. poniedziałek policja posterunku w Łagiszy przy współudziale urzędników akcyzowych przeprowadziła niespodziewaną rewizję w zabudowaniach gospodarskich Franciszka Pałasza we wsi Antoniów, gminy Wojkowice Kościelne.

Rewizja dała nadspodziewane wyniki. Oto w stodole znaleziono całkowicie urządzoną gorzelnię. Była ona nieczynna.

Urządzenie gorzelni w postaci kotłów, rurek itp. skonfiskowano.

Właściciela potajemnej gorzelni zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz skarbowych.

O umowę zbiorową
W PRZEMYŚLE BUDOWLANYM

W związku ze zbliżającym się sezonem budowlanym zwołana została na wczoraj przez Inspektorat pracy konferencja, celem zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym Zagłębia Dąbrowskiego.

Konferencja wczorajsza ze względu na brak znacznej liczby przedstawicieli zarówno pracodawców jak i pracowników odroczona została do wtorku dnia 23 bm.

39 zabójstw
W JEDNYM MIESIĄCU

Według ostatnich obliczeń w grudniu ub. r. kroniki policyjne w woj. Kieleckim zanotowały 39 zabójstw.

Wypadków usiłowania zabójstw zanotowano 37.

PROGRAM RADIOWY

CHOPIN W ZAMKACH SZKOCJI

Spośród licznych uczennic Chopina specjalnym uwielbieniem otaczała mistrza Angielka, Jane Stirling. Na skutek jej namowy udaje się Chopin do Londynu, potem do Szkocji do Edynburga. Mimo sławy, jakiej zażywa w Anglii, mimo sukcesów i troskliwości, jaką otaczają go tutaj przyjaciele, jest Chopin przygnębiony, smutny. Choroba płuc coraz groźniejsze czyni spustoszenia w organizmie wielkiego człowieka.

Pobytowi Chopina w Szkocji poświęcona jest audycja radiowa w dniu dzisiejszym o godz. 21, opracowana przez Witolda Hulewicza. Utwory Chopina wykona pianista Józef Śmidowicz.

ŚPIEWY MICKIEWICZA I FILARETÓW

Chór lwowski „Bard" wystąpi dzisiaj o g. 22.20 z ciekawymi pieśniami, które dziś coraz rzadziej śpiewa nawet młodzież szkolna i korporacje akademickie. Są to „Śpiewy Mickiewicza i filaretów" — audycja muzyczna łączona słowem. Tekst łączący przygotował Rajmund Pragłowski. W programie nadane zostaną kompozycje Wallek-Walewskiego, Żukowskiego, Rylinga i Stawinka.

ŚRODA, 17 MARCA

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Koncert popularny. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Kwintet Henryka Golda. 7.15 Dziennik poranny. 7.30 Muzyka baletowa. 8.00 Audycja dla szkół. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Fragmenty z oper Ryszarda Wagnera. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Umiejętność robienia zakupów" — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert popularny. 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Fr. Schubert: V Symfonia B-dur. 16.10 „Nad albumem znaczków pocztowych" — dialog dla dzieci starszych. 16.25 „Tysiąc i jedna noc" suita Sergiusza Bortkiewicza — w wyk. ork. T. Seredyńskiego. 17.00 „Kampania inflancka Marsz. Śmigłego-Rydza" — odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Marek Bauer — skrzypce, Marceli Kaufler — tenor. 17.50 — „Rozmowa z Elizą Orzeszkową" — wywiad fikcyjny przeprowadzi Roman Zrębowicz. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Robotnice ćwiczą" — pogadanka. 18.20 „Prasa młodzieżowa" — odczyt. 18.35 Najpiękniejszy kontralt — Marion Anderson (płyty). 18.50 „Bez organizacji niema na Śląsku rolników" — pogadanka. 19.00 „Cnota żołnierska. 19.25 Pieśni w wyk. Jadwigi Llewelyn-Jareckiej. 19.40 „Największa szarża polskiej jazdy" — odczyt. 19.50 „ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE MA GŁOS..." 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieści o Chopinie" — wieczór 12. W zamkach Szkocji. 21.45 Gabriel Faure: Kwartet fortepianowy g-moll op. 45. 22.20 „Śpiewy Mickiewicza i Filaretów" — audycja muzyczna. 22.40 Muzyka salonowa.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Złamał jej nogę

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczyła się rozprawa przeciwko 30-letniemu Antoniemu Kucie z Siedlec-Dużych (pow. Zawierciański), oskarżonemu o pobicie sąsiadki. Przed kilku miesiącami Kuta w sprzeczce ze sąsiadką, Katarzyną Majorczykową, uderzył ją tak mocno kamieniem w nogę, że pękła [illegible] kość.

Sąd skazał krewkiego gospodarza na 9 miesięcy więzienia.

Skradł łańcuch sędziowski

Niedawno temu w Sądzie grodzkim w Dąbrowie Górn. dokonano śmiałej kradzieży. Złodziej, Jan Stachurski (Dąbrowa Górn., Batorego 11) skorzystawszy z chwili, kiedy w pokoju, gdzie zbierali się sędziowie, nie było nikogo, zabrał stamtąd łańcuch sędziowski. Złodzieja ujęto.

Nieudany występ Stachurskiego był wczoraj przedmiotem rozprawy w Sądzie okręgowym w Sosnowcu. Amatora łańcucha sąd skazał na 6 miesięcy więzienia. (o).

Sprzedał nie swoją wyżymaczkę

Na łatwy sposób wzbogacenia się cudzym kosztem wpadł Roman Olszowiec z Będzina (Wilcza 4). Wziął on kiedyś od przedstawiciela wyżymaczkę, za którą zobowiązał się płacić ratami. Po wpłaceniu 3 rat 5-złotowych Olszowiec wyżymaczkę sprzedał, pieniądze zaś uzyskane ze sprzedaży przywłaszczył so[illegible]

Za to pociągnięty został do odpowiedzialności karnej, a wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał go na 6 miesięcy więzienia. (o)

Zainteresowanie
TARGAMI KATOWICKIMI

W czasie od 16 maja do 1 czerwca 1937 r. odbędą się w halach i na terenach wystawowych przy parku Kościuszki w Katowicach tradycyjne IX Targi Katowickie, urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej.

Propaganda wyrobów krajowych przez Targi Katowickie wydaje rezultaty i praca prowadzona na tym odcinku przy współdziałaniu grup wytwórczych i handlowych ułatwia zbyt rodzimych fabrykatów. Zgłoszenia naszej wytwórczości na IX Targi Katowickie w stosunku do lat poprzednich stale wzrastają.

Wobec wielkiego zainteresowania się Targami rodzimych wytwórców, oraz ograniczonej ilości stoisk, jako przystępnych warunków metrażu — wskazanym jest doradzić poważnym firmom krajowym jaknajwcześniejsze zgłoszenie na Targi Katowickie — celem wzięcia w nich udziału i tym samym przyczynienia się do propagandy wyrobów krajowych.

—oOo—

W stalowni Woźniaków
BEZ ZMIAN

Na wczoraj wyznaczona była przez inspektora pracy jeszcze jedna konferencja w sprawie zlikwidowania strajku w stalowni braci Woźniak w Sosnowcu.

Właściciele fabryki zaproponowali pozostawienie w pracy wszystkich robotników oraz podwyższenie płac robotniczych o 25 gr. na dniówkę.

Robotnicy na warunki te nie zgodzili się. Tym samym sytuacja w stalowni pozostała bez zmiany.

Wczoraj wieczorem robotnicy mieli odbyć konferencję na której mieli skonkretyzować swoje żądania.

—oOo—

Aferzysta Krzysztoforski
DOMAGA SIĘ EMERYTURY

Sprawca głośnych afer podatkowych b. naczelnik urzędu skarbowego w Radomiu, Krzysztoforski, skazany przez sąd pierwszej instancji na 15 lat więzienia, sądzony był również przez władze dyscyplinarne. Wobec pozbawienia Krzysztoforskiego praw publicznych i wydalenia go ze służby państwowej, w drodze dyscyplinarnej odmówiono mu także prawa do zaopatrzenia emerytalnego.

Krzysztoforski nie przyjął tego orzeczenia i z więzienia zapowiedział odwołanie się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Krzysztoforski, jak w swoim czasie donosiliśmy, zasiądzie wkrótce również na ławie oskarżonych w Sądzie okr. w Sosnowcu.

—oOo—

Rowerzysta
NA SKRADZIONYM ROWERZE

W sierpniu ub. r. nieznany sprawca skradł rower Tadeuszowi Winiarskiemu zamieszkałemu w Modrzejowie.

W ub. niedzielę Winiarski, przechodząc przypadkowo ulicą Leszno w Sosnowcu zauważył jakiegoś osobnika jadącego na skradzionym mu rowerze.

Osobnikiem owym okazał się Stanisław Gawior z Sosnowca, który oświadczył przed policją, że rower nabył od niejakiego Władysława Bobka z Będzina. Przypadkowo odzyskany rower zabrał jego właściciel, zaś Gawior i Bobek zostali zatrzymani przez policję i przekazani do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

× **NA POMOC BEZROBOTNYM CZELADZI.** Pozostałą sumę od wieńca zł. 21 nauczycielstwo szkół powszechnych w Czeladzi łącznie z emerytami wpłaciło na rzecz miejscowego Komitetu pomocy bezrobotnym, czcząc w ten sposób pamięć ś. p. Jana Polaka.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Przed kilku dniami, jak donosiliśmy, dokonano włamania do składu rzeźnickiego przy ulicy Wesołej 24 w Dąbrowie, skąd skradziono większą ilość słoniny, szynek, boczków i wędlin. W wyniku przeprowadzonego przez policję dochodzenia okazało się, że sprawcami kradzieży byli Julian Dudała i Franciszek Gołdyn, obaj z Dąbrowy. Złodziei zatrzymano i przekazano do dyspozycji władz sądowych. Część skradzionych wędlin odebrano i zwrócono poszkodowanemu.



DAR OFICERÓW REZERWY DLA NACZELNEGO WODZA

Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz przyjął delegację grupy kawalerzy Zw. oficerów rezerwy O. K. I. Delegacja ta wręczyła Panu Marszałkowi w darze od oficerów kawalerzystów rezerwy pamiątkowy postument (rzeźbę) z okazji 10-lecia istnienia grupy. Zdjęcie przedstawia moment wręczenia P. Marszałkowi daru.

Udogodnienie pocztowe
dla wsi pow. Olkuskiego

W tych dniach na terenie pow. Olkuskiego zaprowadzono służbę doręczań listów i wszelkiej korespondencji przez specjalnych listonoszów na wsi.

Udogodnienie to było ze wszech miar pożądane, rozwiązuje ono bowiem problem szybkiego doręczania listów i gazet do najwięcej zapadłej wioski.

Ileż to razy poza opóźnieniami w doręczeniu pilnych listów, adresat otrzymywał je już przeczytane przez niepowołane osoby, lub gazety i pisma poplamione tłuszczem, a samo doręczanie odbywało się przez przygodne osoby za pośrednictwem urzędów gminnych i sołtysów.

Jeżeli chodzi o urząd pocztowy w Olkuszu, to placówka ta obsługuje: Bogucin, Klucze (cementownia i wieś), Łazy Golczowskie, Hutki, Rabsztyn, Pomorzany, Olkusz Stary, Podlesie, Pazurek, Kobylin, Golczowice, Kluczefabrykę, Olewin, Wiśliczkę, Kosmolów Zederman, Czubrowice, Sienniczno, Zimnodół, Zawadę, Racławice, Gorenice i Osiek.

Jak nas informują, dzięki normalnemu doręczaniu korespondencji na wsi, zwiększył się znacznie ruch listowy i prenumerata pism.

W najbliższym czasie przewiduje się uruchomienie kilku agencyj pocztowych na terenie powiatu.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Na rynkach akcyj i walut

Na światowych giełdach papierów wartościowych panowała w tygodniu ubiegłym tendencja niejednolita przy obrotach umiarkowanych Giełda nowojorska miała przeważnie usposobienie mocne. W dużej mierze przyczyniło się do tego oświadczenie prezydenta Roosevelta w sprawie sądownictwa. Pożyczki polskie na giełdzie nowojorskiej z wyjątkiem 8 proc. Pożyczki Dillona uległy zniżce. Najbardziej obniżyła się pożyczka Warszawska, śląska oraz 6 proc. Poż. Dolarowa. W dniu 11 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 5 bm. — 8 proc. Pożyczka Dillona 50.62 i pół, (47.62 i pół), 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 60.12 i pół (61.62 i pół), 6 proc. Poż. Dolarowa 40.00 — (51.12), 7 proc. Poż. m. Warszawy 38.00 — (43.00), 7 proc. Poż. Śląska 38.00 (48.00).

Obroty na giełdzie warszawskiej były w dalszym ciągu ożywione. Kursy akcyj miały nadal usposobienie mocne. Kursy papierów procentowych większym wahaniom nie ulegały. Notowano (pierwsza cyfra z 5, druga z 12 bm.): **akcje:** Banki Polski 101.00—100.50, — Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru — 29.50—30.00, Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla 20.75—21.00, Lilpop 13.60—13.75, Modrzejów 7.75—7.75, Ostrowiec 29.50—29.55, Starachowice 34.75—34.50, Haberbusch 37.00-37.50, Norblin 65.00; **papiery procentowe:** — 3 proc. Premiowa Pożyczka Inwestycyjna I emisji 65.75—65.25, serie 85.00—84.50, 4 proc. Premiowa Pożyczka Dolarowa 46.00—45.75, 5 proc. Pożyczka Konwersyjna 54.00—54.00, 6 proc. Pożyczka Dolarowa 47.25—48.50, 7% Pożyczka Stabilizacyjna 361.00—361.00, — 4½% Listy Zastawne Ziemskie 50.50—51.00, 5 proc. Listy Zastawne m. Warszawy z 1933 r. 59.25—56.75.

Kursy ważniejszych dewiz zagranicznych kształtowały się jak następuje (pierwsza cyfra z 5, druga z 12 marca rb): Amsterdam: 289.05—288.30, Berlin 213.00, Bruksela 90.20-88.80, Gdańsk 100.00, Kopenhaga 115.05, Londyn 25.76—25.77, Nowy Jork czek 5.27 3-4—5.27 1-4, kabel 5.28—5.27½, Paryż 24.49—24.18 Praga 18.41—18.36, Stockholm 132.95—132.90, Oslo 129.55—129.55, Zurych 120.30.

Kronika Zawiercia

P. Tad. Wardejn-Zagórski
HONOROWYM OBYWATELEM GMINY PORAJ

W ub. poniedziałek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady gminnej w Poraju, pow. Zawierciańskiego pod przewodnictwem wójta gminy Poraj p. Siwka. Na posiedzenie to przybył b. starosta zawierciański p. Tadeusz Wardejn-Zagórski i sekretarz Wydziału powiatowego p. mgr. Stanisław Malanowicz.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. wójta Siwka i wygłoszenia okolicznościowego przemówienia, Rada gminna jednogłośnie uchwaliła nadać honorowe obywatelstwo gminy Poraj p. Tadeuszowi Wardejn - Zagórskiemu.

Następnie wręczono p. Zagórskiemu pięknie wykonany dyplom obywatelstwa honorowego.

Dodać należy, że b. starosta zawierciański p. Wardejn-Zagórski urodził się w Poraju.

Po wręczeniu dyplomu w pięknych słowach przemówił do zebranych miejscowy proboszcz oraz kierownik szkoły powszechnej.

W odpowiedzi na przemówienia zabrał głos p. Wardejn - Zagórski dziękując Radzie gminnej w Poraju za nadanie mu honorowego obywatelstwa.

× **B. STAROSTA ZAWIERCIAŃSKI OPUŚCIŁ ZAWIERCIE.** Wczoraj o godzinie 9 rano opuścił Zawiercie b. starosta zawierciański p. Tadeusz Wardejn-Zagórski, wyjeżdżając do Warszawy, do Ministerstwa skarbu. P. Zagórskiego żegnali na dworcu kolejowym znajomi.

× **ODDZIAŁ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W ZAWIERCIU** został powołany do życia 15 sierpnia roku 1920, a nie jak to pomyłkowo wydrukowano wczoraj.

× **STARANIEM OBWODU POWIATOWEGO LOPP** organizowane są kursy praktyczne z zakresu dziedziny OPLG dla członków rodzin właścicieli nieruchomości. Wspomnianych kursów zorganizowano już kilka, przy czym uczestnicy z ukończenia kursu otrzymują specjalne dyplomy instruktorskie. Ostatni z wspomnianych kursów został zakończony w ub. sobotę. Wykładowcą na kursie tym był instruktor p. Brzozowski.

× **3 LATA WIĘZIENIA ZA PRZEBICIE NOŻEM.** Mieszkaniec wsi Niwki, pow. Zawierciańskiego, Stanisław Lachor na zabawie przebił nożem mieszkańca wsi Żelisławice, niejakiego Jana Ninka. W ub. poniedziałek Sąd okręgowy w Sosnowcu na sesji wyjazdowej w Zawierciu skazał Lachora na 3 lata więzienia. Zasądzony, który odpowiadał z wolnej stopy, po ogłoszeniu wyroku został aresztowany na sali rozpraw.

KRONIKA OLKUSZA

Odjazd górników
DO BELGII

W dn. 15 bm. ze st. Olkusz i Bukowno odjechało do Belgii 230 górników z pow. Olkuskiego, odprowadzonych przez najbliższe rodziny i tłumy publiczności. (Górnicy ci, jak donosiliśmy odjechali z Sosnowca z dworca radomskiego).

Przy pożegnaniu odjeżdżających rozlegał się płacz dzieci i żon.

Wyjazd górników poprzedzony był przemówieniami pp. starosty Brzostyńskiego, wicestarosty Staśko i dr. Łapińskiego, a bezpośrednio przed odjazdem na stacjach: Olkusz i Bukowno, żegnał górników sekretarz powiatowego komitetu, p. J. Podworski.

Akces dróżników
DO O. Z. N.

Na walnym zebraniu dróżników państwowych i samorządowych pow. Olkuskiego pod przewodnictwem p. Wojnarowskiego, zebrani jednomyślnie uchwalili przystąpienie do O.Z.N. ?

Po sprawozdaniach z działalności zarządu organizacji i kasy samopomocy koleżeńskiej, dysponującej już z górą sumą zł. 700 wybrano zarząd pp.: Sarwę z Pilicy — prezes, Jończyka z Bolesławia — zastępca, Buczyńskiego z Bolesławia — sekretarz, Natkańca z Olkusza — skarbnik. Opiekunowie kasy samopomocy koleżeńskiej pp. Podworski i Erdenberger.

Poza tym wybrano komisję rewizyjną i sąd koleżeński.

Na zebraniu przemawiali pp.: wicestarosta Staśko i Podworski.

× **KONTROLA Z NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI.** Od kilku dni bawi w Olkuszu delegat Najwyższej Izby kontroli państwa, p. Ptak z Warszawy, który przeprowadza kontrolę we wszystkich instytucjach, korzystających z akcji F. P.

× **ZRZECZENIE SIĘ MANDATU.** P. Jolanta Ostrowska, zamieszkała obecnie w Miechowie, zrzekła się mandatu radnej m. Olkusza z uwagi na niemożność przyjazdu na posiedzenia. Na jej miejsce wchodzi p. Kazimierz Piwowarski, urzędnik lasów państwowych.

SPORT

NOWY ZARZĄD STS UNIA

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie nowowybranego zarządu STS Unia, który ukonstytuował się następująco: prezes — p. Pitowiecki G., wiceprezesi pp.: Hamankiewicz Fr., Ziembiński Wł. i Bitnerowski Br., sekretarze pp.: Rembowski H. i Wawrzycki M., skarbnicy p.: Engelking i Pazera, księgowy — p. Wierzgała St., gospodarz — p. Szymczyk, kierownik piłki nożnej — kom. Iskra, p. Kubiczek; p. Piątkowski zrezygnował z mandatu członka zarządu.

PING-PONG

W dniu 6 bm. został rozegrany mecz rewanżowy ping-pongowy pomiędzy OMP Będzin-Koszelew i OMP Będzin—Gzichów. Wyniki drużyn pierwszych 4:1 dla OMP Koszelew i drużyn drugich 4:1 dla OMP Koszelew.

OMP im. G. Narutowicza w Będzinie-Koszelew rozegrało w dniu 10 bm. spotkanie z silną drużyną ping-pongową Związku Strzeleckiego oddział Będzin-Nowy, pokonując ją w stosunku 8:2 pierwszą i 4:1 drugą drużynę.

Z CAŁEJ POLSKI

LUDOWCY MYŚLĄ O WŁASNYM DZIENNIKU

Generał Bolesław Roja współpracujący ze Stronnictwem Ludowym, podjął myśl powołania do życia dziennika, który wyrażałby poglądy Stronnictwa Ludowego. Sprawa ta jest narazie dyskutowana między przywódcami stronnictwa.

NIEZADOWOLENIE RADYKALNYCH GRUP OZN.

Wśród radykalnych grup wiejskich, które przystąpiły do OZN („Wyzwolenie", Stronnictwo Chłopskie) panuje niezadowolenie z katolickich nastrojów Zjazdu przedstawicieli wsi. Szereg b. posłów tych grup jak Sawicki, który prowadził prace organizacyjne w białostockim, Tabor z miechowskiego i inni nie zostali na zjazd zaproszeni jako delegaci, a brali w nim udział jako goście.

NIEOBECNOŚĆ PREZESA ZW. GMIN WIEJSKICH NA ZJEŹDZIE DZIAŁACZY

Mimo, że Związek gmin wiejskich, na którego czele stoi dr. Karol Polakiewicz zgłosił akces do Obozu Zjednoczenia Narodowego, na niedzielnym zjeździe działaczy wiejskich prezes tego związku był nieobecny. Zwracało natomiast uwagę to, iż Związek młodzieży ludowej, którego honorowym prezesem jest p. Polakiewicz wziął udział dużą ilością członków.

PODRABIALI BANKNOTY

Sąd okręgowy w Słoninie rozpatrzył sprawę mieszkańców wsi Ostrowo, gm. Starowiejskiej, pow. Słonimskiego — Sergiusza Łamieki absolwenta gimnazjum białoruskiego w Wilnie i jego ojca Mikołaja Łamieki, oskarżonych o to, że podrabiali odręcznie i puszczali w obieg 100 złotowe banknoty.

W toku przewodu ustalono, że banknoty podrabiał syn, a ojciec puszczał je w obieg. Sergiusz Ł. dostał 7 lat więzienia, Mikołaj Ł. — 3 lata.

ZJAZD DZIEKANÓW W SPRAWIE REFORMY STUDIÓW PRAWNICZYCH

Po feriach wielkanocnych odbyć się ma w Warszawie zjazd dziekanów wydziałów prawa uniwersytetów polskich w sprawie reformy studiów prawniczych. M. in. omówiona będzie sprawa szkolenia urzędników dla administracji państwowej. Zmiany w programie nauczania byłyby zastosowane najwcześniej od roku akademickiego 1937-38.

ROZPALONA CEGŁA PRZYCZYNĄ ŚMIERCI

Gospodarz Stanisław Borowiak z Lipki Małej, woj. Poznańskim, kładąc się w ub. sobotę na spoczynek wziął do łóżka dwie rozgrzane cegły. W czasie snu zaczęła się tlić pościel, co spowodowało zaczadzenie śpiącego.

Zięć Borowiała, mieszkający obok, zauważył w mieszkaniu dym i obudziwszy całą rodzinę pobiegł do pokoju teścia, lecz zastał tam drzwi zamknięte, a na jego wołanie nikt nie odpowiadał. Wybiwszy szyby chciał się dostać do pokoju przez okno, ale wydobywające się kłęby dymu uniemożliwiały wejście. Przy pomocy sąsiadów wyłamano drzwi. Wskutek powstałego w tej chwili przeciągu łóżko, które do tego czasu tylko się tliło, stanęło w płomieniach. Po ugaszeniu ognia oczom przybyłych przedstawił się straszliwy widok. W łóżku leżał miejscami aż do kości opalony starzec. Na miejsce wypadku udała się policja celem przeprowadzenia szczegółowych dochodzeń.

KS. PRYMAS HLOND PROTEKTOREM ZLOTU SOKOLSTWA POLSKIEGO

W poniedziałek 15 bm. J. E. ks. kard. Prymas Hlond przyjął na audiencji prezesa Związku Sokolstwa polskiego, płk. Arciszewskiego, który przedłożył ks. Prymasowi program Zlotu Sokoła, jaki ma się odbyć od 26 do 29 czerwca b.r., wraz z prośbą o przyjęcie protektoratu nad zlotem. Jego Eminencja z całą życzliwością protektorat ten przyjął. Jak już w swoim czasie donosiliśmy, protektorem tego zlotu jest również Marsz. Śmigły - Rydz.

ZA USZYCIE PARY SPODNI ZARABIAJĄ CHAŁUPNICY 17 GR.

Strajk szewców wywołał słuszne zainteresowanie opinii publicznej, niezwykle ciężkim położeniem chałupników. Obecnie rozlega się alarm z drugiego odcinka. Alarm tragicznego położenia chałupników krawieckich okręgu brzezińskiego (pod Łodzią). Zarabiają oni 17 groszy za uszycie jednej pary spodni, za uszycie marynarki 55 groszy lub 75 gr. Lecz to nie wszystko jeszcze, konfekcjonerzy płacą chałupnikom wekslami!!! — Praca trwa po 16, 18, a nawet po 20 godzin dziennie! I w takim wypadku zarobek dzienny waha się od 2.40 zł. do 3.00 zł.

„Zielone złoto" źródłem dobrobytu i biedy Polaków w Argentynie

W Polsce wiadomo jest tylko, że poza Brazylią istnieją silniejsze lub słabsze skupiska polskie w innych republikach południowej Ameryki, ale poza tym nie wie się o życiu tych oderwanych od macierzy braci nic. Może dlatego, że emigracja polska do Brazylii była wcześniejsza, może dlatego, że Polonia brazylijska jest zamożniejsza i ruchliwsza. A przecież w Argentynie (srebrnym kraju) — mieszka dobre ćwierć miliona obywateli polskich, z których sto tysięcy przyznaje się do narodowości polskiej. Reszta, to Rusini i żydzi.

Największe skupienie polskie znajduje się w stolicy Buenos Aires i w najbliższej okolicy. Mieszka tu około 40 tysięcy emigrantów polskich, niemal wyłącznie proletariatu miejskiego, związanego z koniunkturą przemysłu argentyńskiego. Kryzys gospodarczy ostatnich lat, z którego Argentyna otrząsa się powoli, dał się tutejszemu żywiołowi polskiemu dotkliwie we znaki. Trzeba jednak przyznać, że w tych trudnych czasach Polacy nic nie stracili ze swej tężyzny i bezrobotnych nie było prawie wśród nich.

Cenieni za swą pracowitość i inteligencję, robotnicy polscy, straciwszy pracę, wnet znajdowali inną, a w razie ostatecznym brali się do handlu ulicznego. I choć władze wiedziały że prowadzą swój proceder bez licencji, to jednak nikt nie robił im trudności, a policjant chętnie zamykał oczy, by nie widzieć przestępcy. Bo tolerancja pod tym względem w zamożnym kraju jest bardzo wielka. Władze wolą nielegalnie handlującego, aniżeli biedaka czyhającego na cudze dobro, który zapełniałby więzienia.

Drugim wielkim skupiskiem polskim jest kresowa prowincja Missiones. Polacy przybyli tu w latach 1897-1905 i stanowią jakby odrębne społeczeństwo. Są to starzy pionierzy i ich potomstwo, zrodzone już na ziemi argentyńskiej, wszystko osiadłe na pięknie zagospodarowanych koloniach, zamożne, poważne w swych dostatkach. Jest ich tu 30 tysięcy, Polaków i Rusinów, żyjących zgodnie. Dostatki ich wyrosły szybko na tej złotodajnej ziemi. Osiedliwszy się, zabrali się do uprawy herbaty amerykańskiej, znanej pod nazwą: „yerba mate". Warunki uprawy yerby w Missiones były cudowne. Ceny rosły z roku na rok, a osadnicy polscy z roku na rok zwiększali tereny uprawne yerby i chowali w sepecik cenny pensy.

Yerbę nazwano „zielonym złotem", bo nie trzeba było być poszukiwaczem złota, aby się wzbogacić w Argentynie. Wystarczało uprawiać yerbę. Ale uprawa yerby stanowiła również duże niebezpieczeństwo, prowadziła bowiem do monokultury. Gdy nadszedł kryzys i gdy ceny yerby zaczęły gwałtownie spadać, Polacy nie odrazu spostrzegli się, że trzeba przestawić produkcję i ponieśli z tego powodu duże straty. „Zielone złoto" straciło swą wartość. W tej chwili osadnicy polscy zajęci są odbudową wielostronnej produkcji. Drzewka yerby zostały wyrwane i spalone, a w ich miejsce rośnie teraz bawełna, szerzą się plantacje szlachetnego tytoniu i ryżu, drzewek oliwkowych i rycynusowych. Proces biednienia został szczęśliwie powstrzymany i zamożność zaczyna wracać do polskich osad.

Jest zjawiskiem naturalnym, że w tak silnym skupisku musiał się wytworzyć polski stan kupiecki. Niektóre jednostki dorobiły się w kupiectwie nawet wielkich fortun. Trzecie większe skupisko polskie znajduje się w prowincji Santa Fe, mianowicie w mieście o tej samej nazwie i w Rosario. Dominującym elementem są tutaj robotnicy. W Santa Fe istnieje jakieś 30 sklepów polskich, posiadających własną hurtownię. Również Cordoba posiada znaczne skupisko polskie o charakterze robotniczym, słabo zorganizowane, w przeciwieństwie do innych osiedli. Poza tym w Chaco argentyńskim przybywa z każdym rokiem osadników polskich, którzy dorabiają się szybko, bo ziemia jest tu mlekiem i miodem płynąca.

Polski dorobek w Argentynie, powstały niemal z niczego, przedstawia się poważnie. Niezależnie od wartości fabryk i ziemi, w bankach argentyńskich spoczywa blisko 5 milionów polskich pesów w gotówce (pesos — 1.50 zł.) Założony w Buenos Aires oddział PKO. ma duże pole do działania. Natomiast silnie odczuwa Polonia argentyńska brak własnej inteligencji. Inteligencja polska w Argentynie jest nieliczna i skupia się niemal wyłącznie w stolicy. Brak własnego zakładu naukowego średniego stoi na przeszkodzie wytworzenia inteligencji rodzimej.

A warto by o tym pomyśleć.

Dr. Z.



ROZSTRZYGAJĄCE WALKI O MADRYT

Reprodukujemy dokładną mapę okolic Madrytu, w których rozgrywają się walki pomiędzy armią republikańską a wojskami powstańczymi (narodowymi) gen. Franco. Widoczne na mapie strzałki oznaczają kierunek ataku oddziałów wojsk powstańczych na front Guadalajara. Wynik tego ataku i przełamanie linii tego frontu zadecyduje ostatecznie o losach Madrytu.

NA KANWIE

Gorliwy dozorca

Pan Czesław L. jest właścicielem niewielkiej kamienicy i ze zmartwienia, że lokatorzy nieregularnie płacą, regularnie się upija.

Pomimo to dba o porządek i czystość w swym domu i często robi awantury dozorcy, p. Antoniemu Gałązce, za nieprzestrzeganie porządku.

Mianowicie od jakiegoś czasu lokatorzy frontowi zaczęli narzekać, że na schodach strasznie cuchnie. Jacyś niewykryci sprawcy zanieczyszczali klatkę schodową i dość często schody upiększała kałuża o podejrzanym wyglądzie.

Dozorca zgrzytał zębami, wycierał schody i z goryczą w sercu słuchał wymówek gospodarza.

— Jeżeli mi Antoni tych świntuchów nie dopilnuje, to wyleci z posady! — groził p. L.

— A co ja winien, panie gospodarzu? — tłumaczył się p. Antoni. — Różne ludzie do lokatorów przychodzą. Nie mogę za każdym jednym na schody chodzić.

— Tfuj! — spluwał oburzony gospodarz.— Jak Antoni takiego świntucha złapie, to o nic nie pytać, tylko walić w łeb! Zrozumiano?

— Co mam nie rozumieć. Wiadomo, że pytać nie będę, tylko walić.

Pewnego wieczoru p. Antoni siedząc w bramie, usłyszał nagle na schodach podejrzany szum.

— Jest — syknął radośnie. — Teraz mnie drań nie ucieknie.

Złapał miotłę i cichutko na palcach, żeby nie spłoszyć sprawcy, wszedł na schody. W kąciku ujrzał jakąś ciemną, chwiejącą się na nogach sylwetkę, od której mocno zalatywało spirytusem.

— A masz, świńskie nasienie! — ryknął dozorca, zadając cios miotłą. — Ja cię nauczę nieruchomość miejską podlewać! A masz! A masz!

— Antoni! — jęknęła sylwetka. — Co jest do ch...ch...cholery! To ja! Pppan... gospodarz!

— Ja się tam nie pytam, ino walę! — ryknął dozorca — Takie zarządzenie było! Nie pytać, tylko walić! A masz świntuchu! A masz draniu! Ja cię porządku cholero nauczę! Sam po pijanemu zanieczyści, a jak wytrzeźwieje, na dozorcę z pyskiem wyjeżdża! A masz! A masz!

Zapał p. Antoniego ostudzili zwabieni hałasem lokatorzy. Okazało się, że rzeczywiście sam gospodarz, gdy wracał pijany do domu nie mógł donieść do 2-go piętra wypitych trunków i pozbywał się ich już na parterze.

P. Antoni za zbyt gorliwe spełnienie swych obowiązków otrzymał tydzień aresztu z zawieszeniem. Prócz tego toczy się proces o eksmisję p. Antoniego.

KINO ZAGŁĘBIE

Dziś

Najpiękniejszy kolorowy film świata

RAMONA

Cudowna pieśń miłosna utkana z baśni i legend indyjskich szczepów przeniesiona na ekran

W rol. gł.

Loretta Young, Don Ameche, Taylor i inni

Początek I seansu o g. **17.30**

SIECI ELEKTRYCZNE, SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia P. T. Odbiorców, że z dniem 1 stycznia b. r. dotychczasowe uprawnienie rządowe Nr. 3 zostało unieważnione, a na jego miejsce zostało nadane Spółce nowe uprawnienie Nr. 315.

W związku z tym z dniem 1.I br. opłaty za energię elektryczną wynosić będą:

za 1 kWh dla światła	60 gr.	
„ 1 „ „ siły	30 gr.	
opłata miesięczna za licznik jednofazowy		zł. 0.80
„ „ „ „ trójfazowy do 15 amp.		„ 1.40
„ „ „ ogranicznik		„ 0.40

Jannings i fryzjer

Znany aktor filmowy, Jannings, otrzymał przed pewnym czasem list od fryzjera z prowincjonalnego miasteczka, w którym Figaro przypominał mistrzowi, iż z dawnych lat winien mu jest 60 fenigów za golenie.

Jannings uśmiał się czytając ów list i posłał w prezencie swoją fotografię z dedykacyjnym autografem. Po kilku dniach przyszła od fryzjera odpowiedź: Figaro dziękuje mistrzowi za autograf i pisze: „Sprzedałem go za 10 marek, potrąciwszy zaś z tej sumy 60 fenigów, pozwalam sobie przesłać Panu za pozostałe 9 mrk. 40 fen. dwa abonamenty na golenie i strzyżenie w mojej firmie"

DZIECKO POLSKIE — W POLSKIEJ SZKOLE

POPRZYJ ZBIÓRKĘ NA SZKOŁY POLSKIE ZA GRANICĄ

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

W wielkim wyborze poleca bieliznę męską, damską, krawaty, rękawiczki, pończochy oraz wszelką galanterię na sezon wiosenny. Ceny konkurencyjne. **Zygmunt Prószyński, Sosnowiec, Modrzejowska 30 Hale rozwoju.** 1070

WAPNO

budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

LOKALE

4-POKOJOWE

mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia Reymonta 10. 1105

MIESZKANIE

4-pokoje, komfort, — czynsz zł. 175 do wynajęcia. Katowice, Zamkowa 70. 1062

1 POKÓJ

z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Piłsudskiego 44, sklep. 1128

POSADY i PRACE

POTRZEBNY

chłopiec z dobrej rodziny z ukończoną szkołą powszechną do handlu winno - kolonialnego. Oferty kierować do „Kuriera Zachodniego" w Dąbrowie Górniczej. 1110

POMOCNIK

ogrodniczy, trzeźwy, samotny, starszy potrzebny do samodzielnej pracy w Cieszyńskiem. Wiadomość: Sosnowiec, Składowa 4. 1124

RÓŻNE

CHIROMANTKA

słynna przyjezdna z zagranicy — przyjmuje codziennie 12 — 14 i 16 — 21. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 42 m. 43, II-gie podwórze, parter. 1151

ZGUBIONE DOKUMENTY

LEGITYMACJĘ

Przysposobienia Wojskowego wydaną przez P.K.U. Sosnowiec zgubił Witold Hermanowski. 1119

ZGUBIONO

dowód osobisty kolejowy nr. 108690, wydany przez Dyrekcję Warszawską — Helena Koza. 1130

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P.P.

NOWOŚCI WIOSENNE NADESZŁY!

CHRZESCIJANSKI SKŁAD SUKNA

EDWARDA ROSIŃSKIEGO

SOSNOWIEC, UL. WARSZAWSKA 2 (vis a vis Kościółka kol.)

Poleca: swoje bogate kolekcje najmodniejszych wzorów wykwintnych materiałów na sezon 1937 r.

Wyłącznie z chrześcijańskich fabryk w Bielsku. 771

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

KARBOLINĘ SADOWNICZĄ

D. K. &.

Środki przeciw szkodnikom drzew

Nawozy sztuczne chorzowskie

Artykuły używane w gospodarstwie domowym

poleca

SKŁAD MATERIAŁÓW APTECZNYCH I FARB

M. JAGIEŁŁOWICZ i SKA

SOSNOWIEC, 3 MAJA 7. Telefony 6.26.21 i 6.14.69.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA MUSSOLINIEGO PO LIBII

Jak już donosiliśmy, szef rządu włoskiego Mussolini udał się w towarzystwie licznej świty wojskowej i stu kilkudziesięciu dziennikarzy w podróż inspekcyjną do Libii. Poza wizytacją Libii i Cyrenajki, głównym celem podróży Mussoliniego jest uroczysta inauguracja wielkiej autostrady, liczącej 1822 kilometrów długości, zbudowanej w Libii przez Włochów. Podróż Mussoliniego do Afryki wzbudziła zainteresowanie i liczne komentarze prasy całego świata.

Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające Mussoliniego przed frontem oddziału marynarzy po przybiciu do brzegów Afryki.

Korzystajcie z okazji!

Zaszczytnie znany w całej Polsce specjalista z długoletnią praktyką M. TILLEMAN z Krakowa, ul. Szlak 39, wynalazca nowego systemu opatentowanych bandaży, stosujący je z najlepszym i najradykalniejszym skutkiem na różnego rodzaju najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze

PRZEPUKLINY

(ruptury) u Pań, Panów i dzieci ze zlec. lek. nawet w wypadkach, gdzie różnego systemu bandaże nie pomogły przyjmuje w Sosnowcu nieodwołalnie do piątku 19 marca b. r. włącznie od godz. 2.30 — 5 pop. w Hotelu „Centralnym" 3-go Maja 11. 1123

HURTOWO dla PP. KUPCÓW

BARANKI CUKROWE, 1127

JAJA, ZAJĄCZKI CZEKOLADOWE

CUKRY, CZEKOLADY

w największym wyborze po bardzo przystępnych cenach poleca

Chrześc. CUKIERNIA

A. K. PEUCKER

Sosnowiec, Modrzejowska 1 tel. 62-411.

Najsłynniejszy jasnowidz WOMOUTH mistrz Międzyn. Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowej sławy fenomen, przy pomocy medium „TAMHRY", które jest nieomylne, daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawikłanych kwestiach. Widzi na odległość. Daje możność zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej n-ry losów, podaje gdzie takowe można nabyć. W 34-ej loterii padło 48 wielkich wygranych, wybranych przez Medium. Podać datę urodzenia, imię i nazwisko i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portowe załączyć zł. 1 znaczkami pocztowymi. Adres: Kraków, Lubicz 22 m. 2. 199



Jeśli masz poplamiony lub wypłowiały od słońca PŁASZCZ, SUKIENKĘ lub GARNITUR przynieś, a przywrócimy mu nowy wygląd

PRALNIA CHEMICZNA I FARBIARNIA

„ZNICZ"

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 936

KINO RIALTO Warszawska 18

FRANCIS LEDERER i IDA LUPINO w przebojowej komedii

„NIE CAŁUJ w KINIE"

II film. Karkołomne harce cowboyów.

„MŚCIWY JEŹDZIEC"

W roli gł. BUCK JONES

Pocz. I seansu o 5.30 w niedzielę o 3.00

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś!

KAY FRANCIS w dramacie erotycznym

„ŻONA 2-CH MĘŻÓW"

Wzruszające przeżycia kobiety, która popełniła bigamię.

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 5.30

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redakcja czynna przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy do ... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI